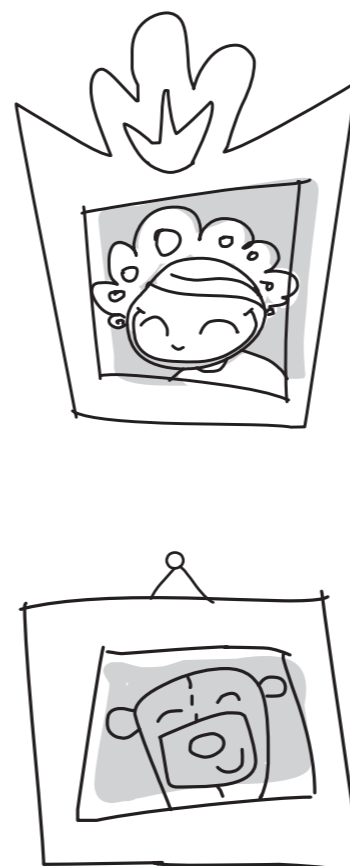
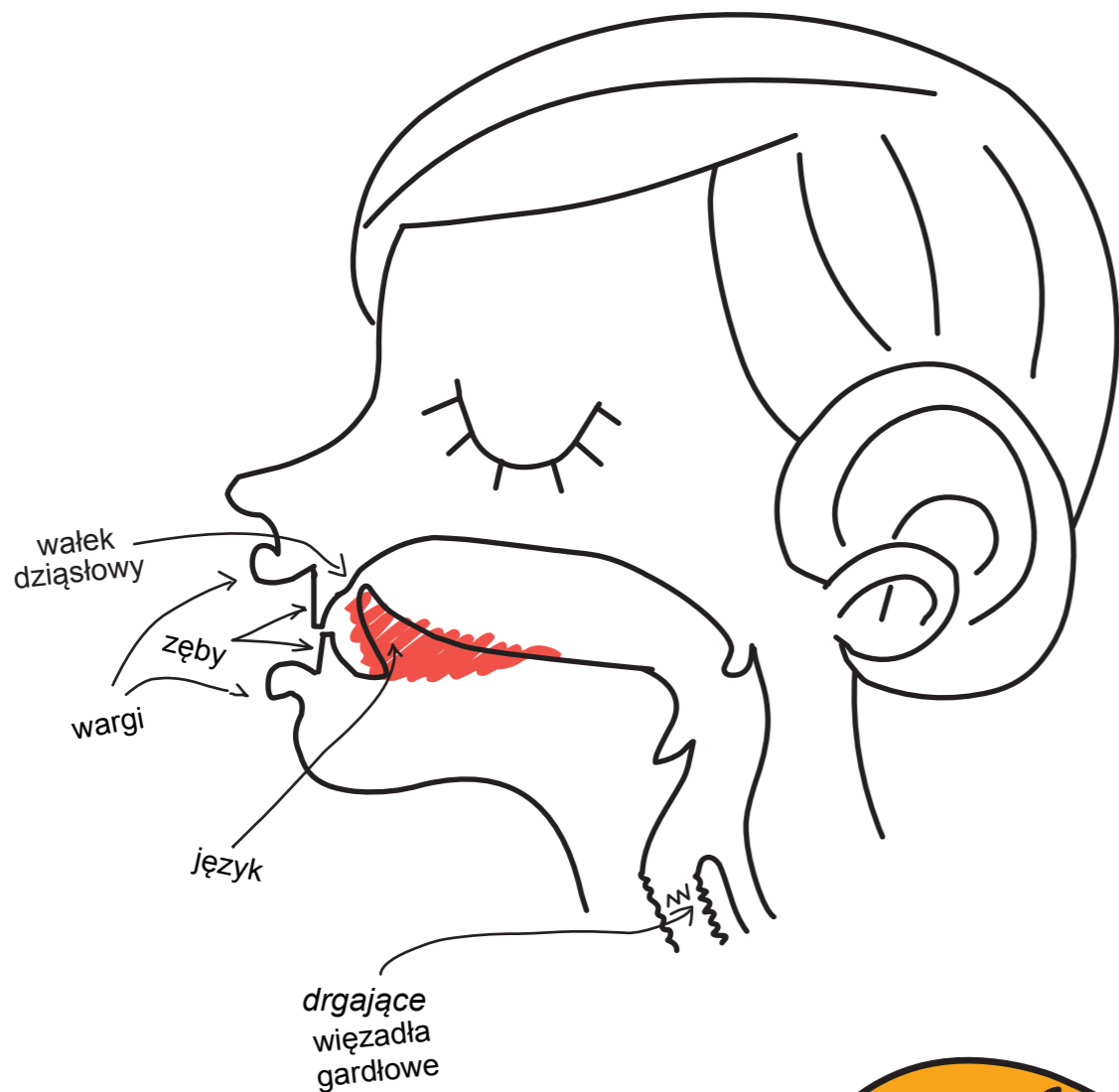




Zobacz, tak wyglądam, gdy mówię „Ż”/„RZ”. Śmiesznie, prawda? To dlatego, że patrzysz na schemat przekroju jamy ustnej i gardła, czyli rysunek, na którym widać mój język w środku. Ułożenie ust przy wymowie „Ż”/„RZ” jest takie samo jak przy mówieniu „SZ”.

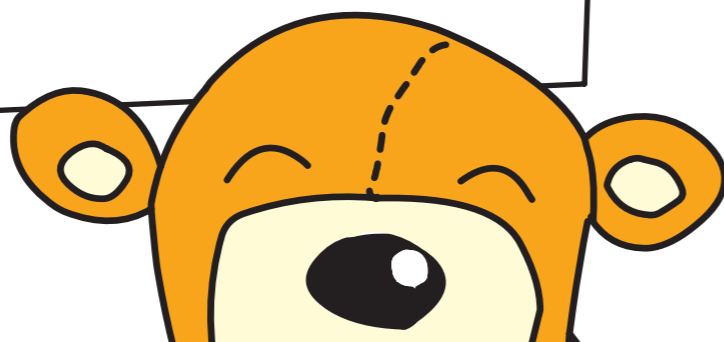
A tak wyglądam en face, czyli z przodu.

Kiedy wymawiasz głoskę „Ż”/„RZ”, unieś czubek języka do góry, do wałka dziąsłowego. Zbliź zęby tak, by między nimi a językiem powstała wąska szczelina. Lekko zaokrąglone wargi wysuń do przodu. A teraz dotknij krtani (szyi) i spróbuj sprawić, by zadrgała.



PAMIĘTAJ O PARKOWANIU!!!

Dotknij podniebienia tuż za przednimi górnymi zębami. Tam właśnie „zaparkuj” swój język za każdym razem, gdy masz zamkniętą buzię.

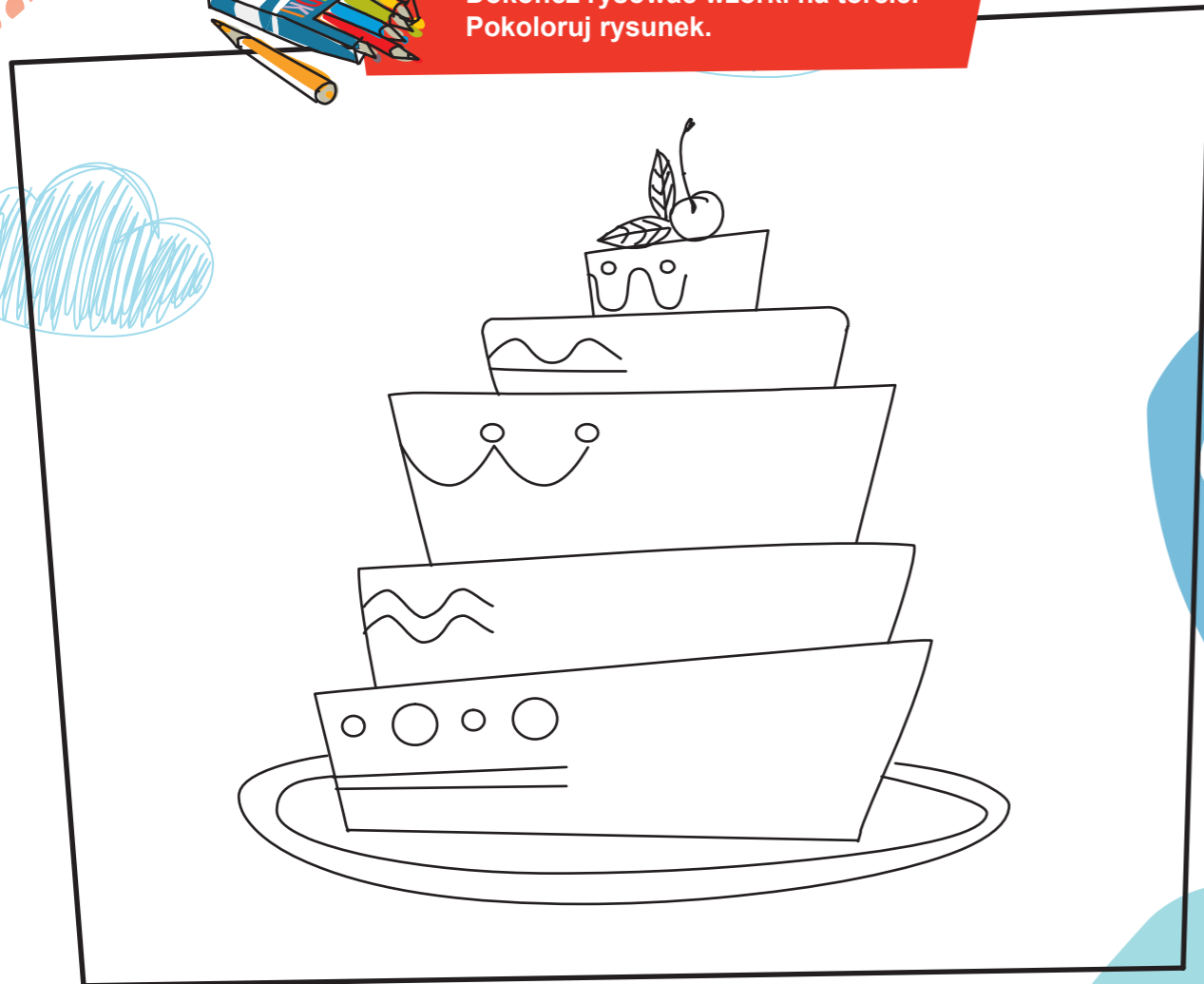




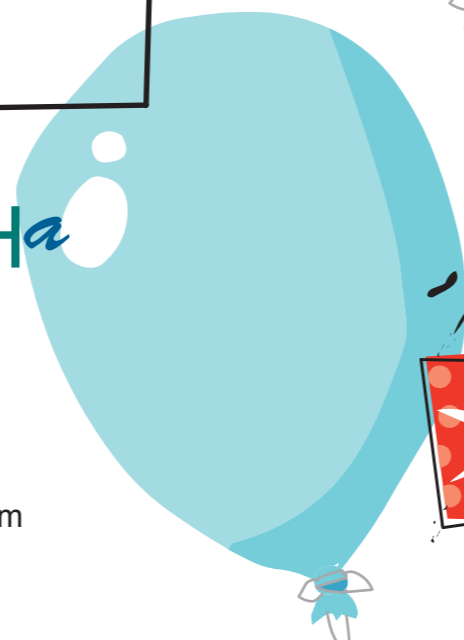
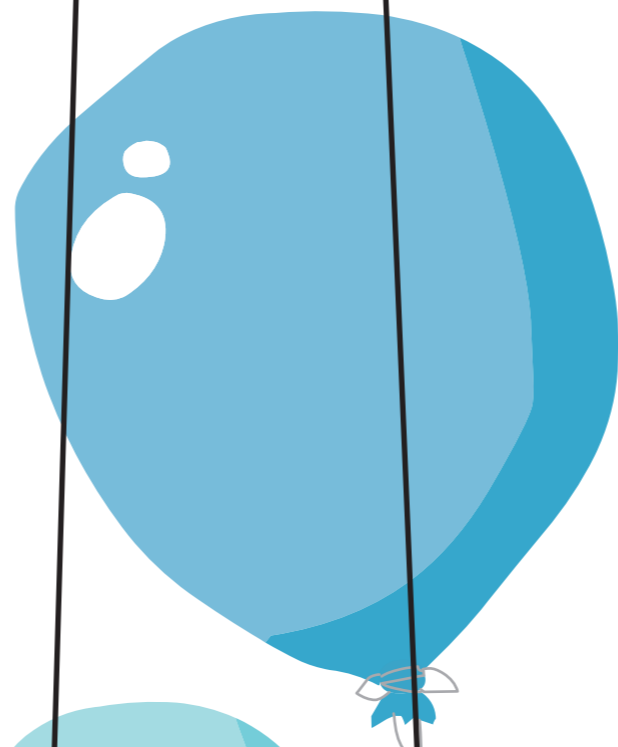
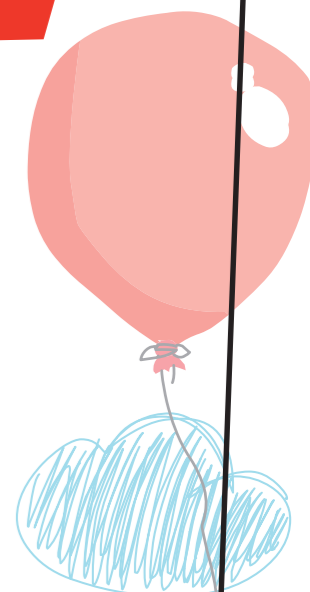
Aby ładnie mówić, najpierw trzeba nauczyć się oddychać. Umiesz oddychać? No pewnie, każdy to potrafi, ale nie każdy wie, jak prawidłowo do oddychania używać nosa i buzi.



Dokończ rysować wzorki na torcie. Pokoloruj rysunek.



Kapnij kroplą tuszu na kartkę i, zanim kleks wyschnie, rozdmuchaj go na boki, używając słomki. Przyjrzyj się powstałemu obrazkowi i opowiedz, co przedstawia.



Ze strony 36 odetnij tę część kartki, na której zilustrowane są płomyce świec, a następnie je powycinaj. Przygotuj słomkę do napojów.

Ułóż na stole kartkę z ilustracją tortu i wycięte kółeczka z płomykami. Za pomocą słomki (zasysając karteczki) umieść płomyki na świeczkach. Kiedy wszystkie będą na miejscu, możesz pomyśleć życzenie i delikatnie zdmuchnąć świece.



ZawieRUCHa

Bardzo lubię sobie dmuchnąć,
na zmarznięte rączki chuchnąć,
tęczę baniek wydmuchiwać,
z tortu świece pozdmuchiwać.
Gdy tak sobie dmucham, chucham
niczym mała zawierucha,
to potrafię, proszę pana,
zdmuchnąć i hipopotama.
...Tylko musi być malutki,
no i raczej też leciutki...

